

ALEKSANDER KOSSOWSKI

KLASZTOR BAZYLIANÓW W ZAMOŚCIU
I JEGO KRONIKA

Duże zasługi dla Kościoła, cywilizacji i sprawy polskiej położył zakon bazylianów w XVII—XVIII w. Zaszczepiał w rzeszach ciemnego, nieoświeconego ludu światło wiary, podstawy moralności chrześcijańskiej, szerzył znajomość prawd objawionych.

Troskliwą opieką otaczała bazylianów zasłużona w naszych dziejach rodzina Zamoyskich. Na mocy przywileju, wydanego dnia 10 stycznia 1589 r. przez Jana Zamoyskiego, hetmana wielkiego koronnego i kanclerza, a potwierdzonego przez syna jego Tomasza w 1618 r., osiedlonym w Zamościu Grekom, wolno im było „mieć własny kościół i utrzymywać jednego lub więcej księży wyznania greckiego”¹. Posiadał Zamość dwie cerkwie, z których przedmiejska, pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego, stała się unicką dzięki usilnej pracy i staraniom biskupa chełmskiego unickiego Jakuba Suszy. Miejska natomiast, murowana, pod wezwaniem św. Mikołaja, do ostatnich lat XVII w. pozostawała w rękach schizmatyków. Anna z Gnińskich Marcinowa Zamoyska, podskarbina wielka koronna, usuwa w 1699 r. z należącej do niej w Zamościu cerkwi miejskiej prawosławnych. W pierwszych latach

¹ Aleksander Tarnawski, *Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana w. kor. (1572—1605)*. Lwów 1935, s. 326.

XVIII w. objęli tę świątynię w posiadanie swe bazylianie². Do połowy XVIII w. nie posiadali bazylianie zamojscy swego klasztoru. Istniała na razie w Zamościu tylko rezydencja zakonna³.

O początkach ofiarnej pracy bazylianów w Zamościu nie mamy dokładnych obszerniejszych wiadomości. Od roku przynajmniej 1639 przy kościele przedmiejskim obsługiwali potrzeby duchowe mieszkańców Zamościa ci zakonnicy w liczbie od jednego do trzech. Świadczy o tym księga metryk chrztu z lat 1639—1699, zawierająca nazwiska i imiona ojców⁴.

² Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie dawna sygn. „*Supplementum*“ Nr 7, s. 575—576.

³ W. Arch. Państw. w Lublinie. Rep. 66 Nr 12 (Dawna sygn.: „*Supplementum*“ II), s. 3—4.

⁴ „Liber hic praememoratus metrics baptisatorum inceptit ordinem ab anno 1639 usque ad annum 1699 exprimit omnes hoc tempore fuisse et specificat de nomine et cognomine patres religiosos mansionarios et Sacramentorum administratores fidelibus. Et sic anno 1639 residebat religiosus pater Bartholomeus Szarawski et quidam Timotheus monachus, anno 1640 Cirillus Zarnowski et Theodosius Penkowski, 1646 anno Samuel Stefanowicz, 1650 Andreas Iwanowicz, 1652 religiosus pater Połowecki, 1664 Isaacius Tarnowski, 1667 Gervasius Ostaszowski, 1671 Sylvester Zdanowicz, 1674 iterato reditu Gervasius Ostaszewski, 1676 Antonius Żmudzki, et reliqui ibidem successivis annis patres religiosi annotantur, usque ad annum 1699 quo anno fuerat Theodosius Poddubecki, monachus noster. Patet insuper et hoc fuisse aliquando duos, ut Bartholomeum Szarawski et Timotheum Kisielewicz uno eodemque anno residentes, quod patet etiam et in posteriori cursu temporum. Porro circa annum 1700, nescitur quo rerum eventu, nulla fit mentio de patribus religiosis nostris post tam longam fortassis ab ipsa origine residentiam et mansionem prorsus quid factum sit? tacetur. Verum suburbanus parochus saecularis sacerdos Nicolaus Maszkiewicz hic administrationem primo, deinde curam et totum regimen hujus ecclesiae habebat factus decanus Zamoscensis praesidebat huic ecclesiae ab anno 1700 usque ad annum 1706, hoc anno iterum memoratur noster religiosus Gedeon Zapolski, 1709 Paulus Wierschowski, 1712 Michael Nietrzebiński, 1713 Jacobus Prokopowicz, eodem anno primus

Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie posiada następujące księgi klasztoru bazylianów w Zamościu:

a) *Acta Monasterij Zamoyscensis Ordinis S. B. Magni de omnibus et singulis quorum notitia posteritati necessaria...* U góry karty tytułowej jest napis: „*Haec Acta elaboravit Piae Memoriae R. Pr. Heraclius Kostecki, olim hujus Monasterii Superior Indefessus (tak w tekście) in spiritualibus operator*“. Inicjatywę O. Herakliusza Kosteckiego w gromadzeniu danych dotyczących przeszłości klasztoru potwierdza w 1765 r. na s. 33 tej księgi prowincjał bazylianów Józefat Siedlecki: „*Haec acta summopere necessaria pro perpetua rei memoria per admodum réverendum patrem Heraclium Kostecki ordinis nostri professum accuratum protunc superiorem conscripta vidi legi diligentiamque eius laudavi, continuationemque eorum succedaneis illius commendans, in fidem subscribo. Die 20 Septembris v. s. 1765 anno. Josaphat Siedlecki O.S.B.M. Abbas Ovrucensis provincialis Russiae*“. Na s. 35 znajduje się adnotacja również z chlubną wzmianką o O. Herakliuszu Kosteckim: „*Anno 1776 die 2 Novembris v. s. sub actu visitationis canonicae et installationis admodum reverendi patris Philareti Moczarski in superioratum hujus nostri monasterii Zamoscensis acta haec legi, asservandaque pro notitia loci et memoria laboris admodum reverendi patris He-*

Alexius Lelikowicz nominavit se superiorem Zamoyscensem hic supponitur; fuisse plures cum suo superiore religiosos qui suo loco annotantur. In anno vero 1720 sub tempus synodi provincialis Zamoyscensis hoc anno et in hac ecclesia die 26 Augusti inchoatae et aliquot hebdomadis continuatae superior erat Alexius Lelikowicz cum aliquot religionis patribus, ut ex iisdem libri scriptis et annotatis variis ostenditur. Hac tenus ex Libris et documentis variis collectum est“, „...a prima origine et lapide ecclesiae vestigia sunt nostros religiosos fuisse residentes praesertim ab anno 1639 indubitatum est, unum, aliquando duos et tres non raro fuisse ad placitum incolarum, et ecclesiae confratrum...“. „*Acta Monasterii Zamoyscensis...*“. W. Archiwum Państw. w Lublinie Rep. 66, Nr 10 (Dawna sygn. „*Supplementum*“ 13), s. 6—7, 17.

raclii Kostecki, superioris monasterii vigilantissimi viri apostolici post ob odium Sanctae Catholicae fidei in oppido Uman occisi recommendo. Josephus Morgulec O.S.B.M. Prov. Prot. B.V.M. Provincialis“. Księga ta zawiera pismo wielu rąk. Tekst łaciński z wyjątkiem niektórych aktów i działów: „*Obligaciones monasterii hujus*“, „*Zwyczajje zawsze zachowywane*“, „*Pro memoria*“. Brak jest danych do ustalenia czasu poczynionych odnotowań. Ostatnią chronologicznie notatkę datowano — 26 grudnia st. st. 1807 r. Rep. 66, Nr 10 (Dawna sygn. „*Supplementum*“ 13). Wymiar 34,5 cm. × 20,7 cm. S. 66, w tym 22 stron nie zapisanych.

b) *Installationes Superiorum Una cum traditione rerum mobilium et immobilium...* Pierwsze sześć stron mają uszkodzony rąbek u dołu. Tekst polski. Pismo wielu rąk. Rep. 66, Nr II (Dawna sygn. „*Supplementum*“ Nr 10) 1758—1782 r. Wymiar 32,5 cm × 18,8 cm. S. 75, w tym 16 s. nie zapisanych.

c) *Status et Ordo Missionis Monasterij Zamoyscensis O.S.B.M. a tempore Suae foundationis Conscriptus ac deinceps Annis Successivis Continuatus.* Tekst łaciński. Jedyne na stronicach 41—45 intencje i modlitwy w jęz. polskim. Księga obejmuje lata 1755—1782, oraz fragment wpisu braci i siostr do bractwa 1826 r. („Intencje” częściowo w jęz. starosłowiańskim.) Rep. 66 Nr 12. (Dawna sygn. „*Supplementum*“ Nr II). Wymiar 32,4 cm × 19,8 cm. Str. 47, w tym 15 str. niezapisanych.

d) *Dyaryusz albo partykularne notata Monasteru Zamoyskiego...* Tekst niemal wyłącznie polski. Obejmuje lata: 1755—1793. Rep. 66, Na 13. (Dawna sygn. „*Supplementum*“ Nr 10 a). Wymiar 19,2 cm. × 15,3 cm. Kart 85.

Spisywanie wszystkich ksiąg powyższych rozpoczął O. Herakliusz Kostecki. W *Dyaryuszu* w przedmowie do czytelnika, po wymienieniu tytułów czterech ksiąg klasztornych, umieszczono następującą wzmiankę: „*Porro tam illorum trium, quam*

hujus quarti-collector sum ego indignus, et le plus grand pecheur Heraclius Kostecki O.S.B.M. monasterij hujus Zamoyscensis Fr. Superior".

e) Akta Klasztoru Zamojskiego dotyczące się *Summy* Złp. 2000 przez Jana Amor Tarnowskiego zapisanej. Rep. 66, Nr 14. Wymiar: 36,6 cm. × 25 cm. S. 62.

Księga: *Acta Monasterij Zamoyscensis...* składa się z następujących rozdziałów: *De origine loci* s. 3—4; *De fundatione* 5; *De possessione* 5—8; *De situ et statu ecclesiae* 8—16; *De situ et statu monasterii* 16—20; *De summis et obligationibus monasterii Zamoyscensis* 21—29; *Obligaciones monasterii hujus* 31—33; *Zwyczaje zawsze zachowywane* 34—35; *Fundi in civitate et agri in suburbio* (sam tytuł bez tekstu) 35; *Pro memoria* 36 (dwie notatki z r. 1807 o braciach, którzy uczynili profesję w Zamościu).

Ciekawa jest notatka na s. 61, zapisana po przewróceniu księgi dołem do góry, z 1788 r., świadcząca, że nikt z braci klasztornej w Zamościu nie zna języka rosyjskiego: „*Requisitioni Caesareo Regii Judicii causarum criminalium Zamoscensis officiosae die tertio Novembris 1788 tactae monasterium Basilianorum Zamoscensium satisfaciendo vere ac realiter defert nullum in praedicto monasterio reperiri virum peritum in lingua ac scriptura moscovitica die 5 ta Novembris 1788*”.

Dość obfity materiał do odtworzenia przeszłości klasztoru zamojskiego zawiera księga: *Installationes Superiorum...* Rozpoczyna ją zanotowana przez O. Herakliusza Kosteckiego informacja o zainstalowaniu jego na stanowisko superiora w dniu 18 września 1758 r.⁵ Inwentarz klasztoru sporządzony w 1764 r., jako akt zdawczo-odbiorczy przy przekazaniu obowiązków superiora O. Modestowi Trusiewiczowi, daje ciekawy obrazek stanu gospodarstwa klasztoru. Wykazuje należące doń

⁵ Pierwsze dwanaście stronice omawianej księgi zapisane są, moim zdaniem, tą samą ręką, co i pierwsze 17 stronice *Dyaryusza*.

grunta, wymienia sprzęty domowe refektarza, kuchni, spiżarni, folwarku. Klasztor posiada w swych dobrach pięć koni roboczych, nadto konia dobrego i młodego do kolaski, źrebię, kobyłę, dziewiętnaście sztuk bydła, trzydzieści pięć owiec, dwanaście świń. Inwentarz informuje o krescencji, „statkach gospodarskich”, o pasiece, o wełnie, piwnicy, kredensie, zegarze, mobiliach, bibliotece, pojazdach. „Księgi wszystkie i książki są osobnym Regestrem na to oprawionym zebrane i opisane, których dość na nowo przybyło, iako to *Biblia, Konkordancya*, księga do kazań i wiele innych potrzebnych *etiam* opublikowanych od różnych dobrodziejów temu miejscu do Biblioteki“ (s. 9). Dział inwentarza dotyczący cerkwi zawiera wpisane nowe po ostatniej wizytacji pozycje, m. in. „Organki nowe *valoris* zł. 1000“.

Trwałe podstawy bytu materialnego klasztor bazylianów uzyskał zwłaszcza w okresie przełożęństwa Harakliusza Kosteckiego (1758 — 1764). Herakliusz Kosteki 29 czerwca 1751 r. otrzymał w Seminarium Papieskim w Wilnie stopień magistra filozofii i nauk wyzwolonych, 22 maja 1754 r. stopień bakałarza teologii, 17 czerwca tegoż roku — licencjata⁶. Objął zarząd klasztoru zamojskiego 18 września 1758 r. Z Zamościa przeniesiono go na superiorstwo do Trembowli, stamtąd zaś do Humania, „gdzie iż rozszerzał unią świętą i krzewił wiarę. rozsiewał nauką kalicką (!) między niewiadomym dzikim i prostym ludem ukraińskim, z tej przyczyny okrutnie z drugimi współmieszkającymi zakonnikami i pracownikami równie w winnicy Chrystusowej, w samym że Humanu zamordowany i wszyscy męczeńską koronę odnieśli, prowadząc wraz z sobą do nieba wiele tysięcy ludzkich dusz w tym czasie okrucieństwa i buntu gra-

⁶ Ks. Jan Popłatek T. J., *Wykaz alumnów Seminarium Papieskiego w Wilnie 1582—1773*, Odb. z „Ateneum Wileńskiego“, rocznik XI 1936, s. 60.

sującego zeszyłych, osobiwie szlacheckiej kondycji, na którą największa była zawziętość”⁷.

Kostecki należał do gorliwych superiorów. W swym *Dyaryuszu* powiadamia o postępie prac budowlanych w latach jego przełożenia. W r. 1758 ukończono budowę cel dolnych, wprowadzono kominy spod dachu aż do wierzchu „...i wiele innych potrzebnych przy budowaniu drzwi, okien, pieców“.

Rewindykował Kostecki w 1579 r. po usilnych staraniach cerkiew „zabramską odberaną nam na kapłana świeckiego“. Powiodło się to skuteczniej dzięki opiekunowi Ordynacji Zamojskiej staroście lubelskiemu oraz biskupowi chełmskiemu Fili-

⁷ W. Arch. Państw. w Lublinie. Rep. 66. Nr II (Dawna sygn. „*Supplementum*“ Nr 10), s. 13., „Księża, Herakli Kostecki, rektor Jan Lewicki, vice-rektor, Eliasz Magierowicz, Epifani Lachocki, Libery Oczaski misyonarze i Majewski bazylianie d. 19 czerwca odprawiając wprzód dni dwa nabożeństwo, śmierć męczeńską ponieśli“. *Bunt hajdamaków na Ukrainie r. 1768, opisany przez Jana Lippomano*. „Z dziejów hajdamaczyzny“, Warszawa 1905, cz. I, s. 60. „Rektor Kostecki, wielki mąż ze szkół jeszcze przyjął misye i niespracowanie sam je po całej Ukrainie tak kijowskiej, jak braciawskiej odbywał. Łagodnością i mądrością oświecał ludzi i zniósł tę ciemność, jaką zastał“. *Rzeź humańska... napisana... przez naocznego świadka Pawła Mładowicza*. Tamże, s. 112—113. „Szczególnie srożyli się hajdamacy na Bazylianów, którzy nie tylko za pomocą misyi starali się ludność wiejską umoralniać, ale w czasie zbliżającego się niebezpieczeństwa, ciąglem odprawowaniem nabożeństwa wzmacniali ducha. Toteż księza Harakliusz Kostecki, Rektor, Jan Lewicki, wicerektor, Eliasz Magierowicz, Epifani Lachocki, Libery Oczaski, misyonarze i Majewski śmierć ponieśli. Księdza Kosteckiego, wprzód postrzelanego, zbierającego rozrzucone przez zbójców hostye i pożywającego je, spisami zakłuto i w rynsztok wrzucono“. Fr. Rawita-Gawroński, *Historja ruchów hajdamackich*, t. II, Brody 1913, s. 202. „*Subierunt eiusmodi facturam vitae septem religiosi s. Basilli M. uniti, quorum superior R. P. Kostecki alios ad subeundam Catholice mortem exhortans exquisitissimis modis necatus est*“. Kronika klasztoru trynitarzy w Brailowie. M. K a r o w i e ć Č.S.W.W., *Do istorii Koliwszczini*, „*Analecta Ord. S. Bas. Magni*“. T. III. 1930, s. 206.

powi Wołodkiewiczowi. W r. 1760 „znaczna część muru przybyła i w celach potrzebnych *commoditatis* porządek“. Nabyto trzy place przed klasztorem.

Duże straty poniósł klasztor na skutek redukcji monety. W r. 1761 zabrano na skarb folwark klasztorny Szupinek a „*in vim* tego do czasu naznaczono ze skarbu *arcis* płacić klasztorowi złt. pol. 500”.

W 1762 r. pobielono cerkiew wewnątrz oraz nabyto za 1000 zł. „organki nowe”. Do znacznych inwestycji przystąpiono w 1764 r. „W tym roku fabrykę zaczęliśmy kaplicę, skarbiec i muzeum nad babińcem“. Sprowadzono we wrześniu 1764 r. do klasztoru malarza z Krzemieńca do malowania ołtarza, złożenia ram do obrazu św. Onufrego i odnowienia obrazu Matki Boskiej⁸.

Żali się Kostecki, że przez zabranie z Zamościa w latach 1763—4 potrzebnych klasztorowi zakonników wyrządzono mu duże szkody⁹.

Pomimo wszystko klasztor i w tak ciężkich czasach pomyślnie się rozwijał. Z uznaniem należy podkreślić wielką ofiarność opiekunów i dobrodziejów klasztoru. Pod rokiem 1760 Kostecki zapisuje: „W tym roku j. w. Zalesscy starostostwo barcecy ofiarowali do klasztoru oxet wina i beczkę śledzi. W tym roku j. o. księżna Jabłonowska, wojewodzina braclawska, ofiarowała półbeczek miodu do klasztoru. W tym roku w. imc. pan Suchodolski ofiarował nam tynf 356. W tym że roku wielu różnych ichmciov prowidowało nas pieniędzmi, zbożem i winem, płótnem, omastą etc. W tym roku j. o. książę Jabłonowski, wojewoda poznański, asygnacją do dóbr swoich nas znacznie odba-

⁸ W. Arch. Państw. w Lublinie. Rep. 66. Nr 13 *Dyaryusz*., k. k. 4, 5v., 7, 8, 8v., 15v., 17.

⁹ „*Notandum* tak w przeszłym rok, jako i terażniejszym mutacje osób z tego miejsca zniszczyły klasztor i ciężki detryment uczyniły, że potrzebne i sposobne osoby pozabierano“. *Tamże*, k. 14v.

rzył¹⁰. Pod rokiem 1762 Kostecki odnotował: „W tym roku j. o. ks. Sanguszkowa znaczną elemożynę ofiarowała w różnych daninach do klasztoru. Toż i j. w. Rzewuska, wojewodzina wołyńska osobliwsza dobrodziejka tego miejsca”. Pod rokiem zaś 1764: „*Diebus Augusti* od różnych dobrodziejów wiele się przywiozło do klasztoru, jako to wina, śledzi antalik, trzy półsetki płótna, kilka korcy zboża, jagieł, grochu, pęcaku, sera, masła, słoniny, oliwy i różnych rzeczy oprócz pieniędzy na kilkaset złt. Oprócz tego deklaracje nastąpiły świadczenia temu miejscu w czas dalszy wszystkimi potrzebami do klasztoru ostrzegając sobie na *zawsze wdzięczność i pamięć od nas*”¹².

O losach klasztoru po odejściu z Zamościa O. Kosteckiego informuje nas superior Józef Dziokowski, były superior kamieniecki¹³. Za rządów superiora Modesta Trusiewicza wzniesiono mury od cerkwi aż do rogu, w cerkwi — dwa ołtarze św. Onufrego i św. Walentego. Z dużymi kłopotami materialnymi bory-

¹⁰ *Tamże*, k. 6v.

¹² *Tamże*, k. 16v.

¹³ Po superiorach Modeście Trusiewiczu (28.IX.1764 — 21. X. v. s. 1770) i Józefie Morgulcu (21.X.v.s.1770 — 15.VI. v. s. 1771) objął rządy w klasztorze Józef Dziokowski (7.VI.1771 — 19.V.1772) (Rep. 66. Nr 13 *Dyaryusz...* k. k. 18, 25v.). Na s. 15 księgi: „*Installationes Superiorum...*” czytamy: „Z tym wszystkim jednak, gdym odebrał dyspozycją na miejsce tutejsze, zjechałem tu na dzień 24 Maja roku 1771, gdy w wigilię tego dnia to jest 23 z drogi nazad wracać się musiałem dla eksperyjujących z sobą pod fortecą tutejszą wojsk konfederackich i moskiewskich usiłujących odpędzić stąd konfederatów, co się skutkiem stało, a ja na drugi dzień 24 maja wjechałem do fortecy tutejszey i do monasteru tutejszego, gdzie wybywszy spokojnie niedziel dwie, dopiero die 7 Junii na superiorstwo tutejsze przez jegomości księdza Kalinowskiego superiora werchrackiego instalowanym zostałem, i tak od tego czasu biedę ciągnąć zacząłem...” W *Dyaryuszu* na k. 25v. umieszczono następującą notatkę: „*Die 23 Maj v. s. 1771 anno venerabilis a(dmodum) r(everendus) p(ater) Josephus Dzikowski exsuperior Camenecensis venit ex eodem monasterio Camenecensi ad hoc monasterium Zamoscense pro superioratu*”.

kał się następca Trusiewicza O. Józef Morgulec. Zadłużył się był klasztor za pobrane towary oraz nie opłaconym rzemieślnikom, którzy nalegać poczęli na nowego superiora o zapłatę. Nie odbierał natomiast „prowizji” od swego dłużnika Węglińskiego, kasztelana chełmskiego, pozbawionego możliwości uczynienia zadość zobowiązaniom pieniężnym. Klasztor zaś w owych czasach niespokojnych wobec walk konfederatów z oddziałami rosyjskimi musiał należność wybierać zbożem. Kasztelan chełmski regulując dług dawał zboże lichejszego gatunku i po droższej dwakroć cenie. Po półrocznym pobycie w Zamościu opuścił klasztor O. Józef Morgulec, w związku ze zgonem O. Hipacego Bilińskiego, generała zakonu, uzyskując stanowisko sekretarza. Cały ciężar kłopotów i trosk spadł na barki nowego superiora Józefa Dziokowskiego, który wprost oświadcza, że wolałby pracować w Kamieńcu, pomimo nieustannego niebezpieczeństwa, na jakie się narażał przez trzy lata swego pobytu tam tak z powodu powietrza morowego, jak i wojny turecko-moskiewskiej, niż w Zamościu ciągle przebywać¹⁴. Dnia 24.VII/4.VIII 1771 r. powierzono Janowi Majerowi, malarzowi zamojskiemu, pracę wyłoczenia i lakierowania ołtarzy św. Onufrego i innych¹⁵.

¹⁴ „...gdyby pozwolono mi było odbierać kłopoty klasztoru kamienieckiego i bojaźń, w której od powietrza i wojny tureckiej z Moskwą w granicach prawie naszych lat trzy przebyłem, pewniej by wiedząc o stanie takowym tutejszego klasztoru sobie był obrał niebezpieczeństwo, któremu zawsze podlega w tym czasie kraj Podolski, osobliwie Kamieniec forteca, niżli niybyto jakoweś tutejsze bezpieczeństwo”. Rep. 66, Nr II, s. 15.

¹⁵ „Będąc pobudzony prawie, bo inaczej nie miałem żadnego sposobu, przez łaskę w. jejmc pani Zajączkowej skarbnikowej, która sama z siebie podjęła się być dobrodziką względem wyłoczenia i lakierowania ołtarza ś. Onufrego i innych do tego pobudzić wzięła na się. Czyniąc jej zadosyć woli pobożnej i usiłowaniu, aby to dzieło prędko się stać mogło, gdy oświadczyła się, że tylko w. panowie nie odwołają się, ale róbcie, ja się będę starać, aby dostarczyć, zaciągnąłem zaraz *die 24 Julii* według naszego kalendarza a według łacińskiego *die 4 Augusti*

Losy klasztoru zamojskiego w znacznym stopniu uzależnione były od wsparcia przez jego dobrodziejów. Superior Józef Dziokowski ułożył pod r. 1772 następującą ich listę ze wskazaniem dnia imienin: „Dla wiadomości każdego następcy mego, gdy było mi przykro z niewiadomości (*sic!*) imion różnych dobrodziejów, onych wraz z imionami wyrażam osobliwe dla wiadomości czasu winszowania im imienin i starania u nich o dobre wzięcie.

1mo Antoni Zajączek 13 czerwca. Sama Maryanna 29 stycznia.
2do Tomasz Wicki 21 grudnia. Matka Zofia 15 maja. Córka panna Marianna.

3tio Antoni Kwaśniewski. Sama Katarzyna.

4to Karol Lipski 28 stycznia. Sama Małgorzata 13 lipca.

5to Andrzej Wyszynski.

6to Antoni Zieliński wójt. Sama Teresa.

7mo Dzierzanowski. Sama Anna.

2o 7o Antoni Zieliński komendant niniejszy.

8vo Józef Remiszewski 19 marca. Sama Barbara.

Józef Zakrzewski, starosta szczebrzeski.

9no Michał Głogowski cześnik bełzki 29 września.

10mo Felix Świeżawski sędzia ziemski w Cześnikach”¹⁶.

W dalszym ciągu księgi klasztornej brak jest podziału na poszczególne lata oraz określeń umożliwiających ustalenie roku. Znajdujemy na s. 31 jedynie przypuszczenie, że wymieniona tam data ma się odnosić do 1774 r., kiedy Dronowicz ustąpił ze stanowiska superiora i wyjechał do Lwowa dla wykładów teologii¹⁷.

j. p. Jana Maiiera malarza tutejszego, mając już dane złoto od w. jejmc pani Zajączkowej za złt. dobrą monetą niemieckich 50 co czyni złt. 100 i zgodziłem onego z jego farbami i robotą prócz złota i srebra za złt. 450 i tak z onym zawarłem kontrakt o robotę pomienioną“. *Tamże*, s. 18.

¹⁶ *Tamże*, s. 26.

¹⁷ „Ta księga bez żadnych opisów a 28 Martii superius *expraessa nescitur cujus anni*, z domysłu tylko dochodzić zdają się, że anni 1774, kiedy j. ks. Dronowicz niechęący ciężary dźwigać superiorstwa zamoj-

O. German Dronowicz przybył do Zamościa ze Zbaraża 3 maja st. st. 1772 r. Przekazał obowiązki superiora Gliceriusowi Dubickiemu. W dniu 15 stycznia 1775 r. został superiorem przybyły dn. 1 stycznia z Białegostoku Nikanor Soroczyński. Nowa zmiana na stanowisku zwierzchnika klasztoru zamojskiego nastąpiła 5 listopada 1776 r., gdy objął kierownictwo w nim O. Filaret Moczarski, przybyły z Szarogrodu 31 sierpnia tegoż roku¹⁸. Przez czas dłuższy od dokonanej przy tej okazji wizytacji klasztoru nie robiono odnotowań w księdze klasztornej. Ukryta była i odnaleziono ją dopiero po nagłym wyjeździe do polskiego kordonu Moczarskiego w szafie w jego stancji. Ten wyjazd zaskoczył i poruszył wszystkich¹⁹.

skiego usilnym sposobem wyprosił się na dawanie teologii w Lwowie, na którą wyjechawszy zdał miejsce j. ks. Dubickiemu, misjonarzowi i wikaremu *protunc* zamojskiemu, który także mieszkając więcej pół-roku zaniedbał co się działo opisać. *Tandem die I Januarii v. si. na sam fest ojca naszego Bazylego Świętego* za listem obediencjonalnym zjechawszy z białostockiego superiorstwa na superiorstwo zamojskie 1775 instalowanym został na superiorstwo zamojskie Nikanor Soroczyński... *die 15 Januarii 1775 anno*“. *Tamże*, s. 31.

¹⁸ Rep. 66, Nr 13, *Dyaryusz...*, k. k. 26, 31v., 31, 32v.

¹⁹ „Ta książka klasztornych dziejów, że od czasu wyż wyrażonej wizyty aż do tąd zaległa była czyli ukryta, dlaczego, nie wiem, a że dopiero po wyjeździe j. ks. sekretarza Moczarskiego znaleziona jest między papierami w szafie w stancji jego, przeto umyśliło zgromadzenie tutejsze niektóre okoliczności w czasie mogące być wiadomości potrzebne w teje książki następującym sposobem zapisać. A najprzód Jegomość książdz pomieniony sekretarz i superior tutejszy, gdy nadspodzianie odjechał ten klasztor zostawiwszy i do polskiego kordonu przyniosłszy się, stał się właśnie wprost przyczyną niepotrzebnego a wcale niepomysłnego rozruchu“. Rep. 66, Nr II, s. 33—34. „*Diebus mensis ultimis Febrauri 1783 anno actum*: w niedługim potym czasie przybył tu od j. w. o. biskupa delegowany komisarz jmć. książdz Julian Szporzyng umyślnie dla zwiedzenia i rozeznania jak się ma klasztor, czyli, że po wyjeździe kryjomym, niespodzianym znacznie pokrzywdzony zostaje od

Dnia 7 listopada 1783 r. przybył do Zamościa. O. Antoni Stopkiewicz i objął rządy w klasztorze. Następca jego O. Hilariion Łętowski po ośmioletnim przełożeniu w klasztorze trembowelskim przybył na superiorstwo do Zamościa dn. 2 lipca st. st. 1788 r.²⁰.

Na stronicach 38—45 i 70—72 księgi klasztornej spisano jakiś wykaz gospodarstw z przedmieścia i miasta z zaznaczeniem osób wyznania r. l. i r. g., bez daty sporządzenia tego spisu. Tak samo nie są datowane zapis przedślubny i jakaś lista osób (s. 46—47). Datowano 1828 r. na s. 48 zapisy przedślubne i 1829 r. na s. 49—51 jakiś wykaz gospodarzy i służby.

Działalność misyjną bazylianów zamojskich odtwarza *Status et Ordo missionis Monasterij Zamoyscensis O. S. B. M.* Szczególnie ożywioną była w okresie kilkunastu lat od wiosny 1755 do lata 1782 r., kiedy urządzono w dobrach Ordynacji, w należących do niej miastach, wsiach oraz na obszarach Jana Jakuba Zamoyskiego 58 misji ludowych z udziałem tysięcznych rzesz wiernych obu obrządków²¹.

Dyarysz albo partykularne notata Monasteru Zamoyskiego... mieści w sobie:

- a.) Sporządzoną przez superiora Herakliusza Kosteckiego kronikę klasztorną z lat 1755—1764 (k. I—17). Na k. 17 v. odnotowano: „N 13. Dyaryusz ten przepisany jest do innej księgi”.

własnego swego (który to niepotrzebną porywcznością swoją uczynił) przeszłego przełożonego jmci ks. Moczarskiego”. *Tamże*, s. 34.

²⁰ Rep. 66. Nr 13 „Dyaryusz...”, k. k. 40, 43v., Nr II, k. 37.

²¹ Szczegółowszy opis tych misji w mej rozprawie: *Blaski i cienie unii kościelnej w Polsce w XVII—XVIII w. w świetle źródeł archiwalnych*, „Księga pamiątkowa ku czci J. E. X. Biskupa Mariana Leona Fulmana”, cz. 3, Lublin 1939, s. 114—116, oraz w mym artykule: *Z dziejów zakonu bazylianów w Zamościu*, „Teki Zamojska”, Zamość 1938 r., s. 215—216.

- b.) *Elenchus Communitatis*, czyli wykaz zakonników klasztoru zamojskiego z lat 1764 — 1788 (k. 18 — 43 v.). Zawiera wiadomości o stanowisku danego zakonnika (superior, misjonarz, profesor, student, szafarz itp.), miejscu poprzedniej pracy, dacie przyjazdu do Zamościa, dacie wyjazdu, o wydanych habicie, butach itp.
- c.) *Compendium actorum o różnych wiadomościach, które się kiedy dzieć mogły, albo słyszeć dały* z lat 1760 — 1764 k. 66 — 68).
- d.) Wykaz parobków, podparobków, kucharek, kucharzy, pastuchów, furmanów itp. z datami wynajęcia ich, danymi o wydaniu im pieniędzy, butów, kożuszków itp. z lat 1773 — 1799 (k. k. 43v. — 65v., 68v — 85v.) Te zapisy umieszczono na pozostałych wolnych kartach po przewróceniu książki dołem do góry.

Dyaryusz w kolejności lat wymienia ojców bazylianów zamojskich, informuje o pracach budowlanych, o różnych inwestycjach klasztornych. Znajdujemy też tam, a zwłaszcza w dziale *Compendium actorum o różnych wiadomościach* bardzo interesujące notatki o zdarzeniach historycznych i rozmaitych ciekawostkach, charakterystyczne dla ówczesnych nastrojów i psychiki.

W 1763 r. odprawili bazylianie zamojscy trzytygodniową misję w Tyszowcach, gdzie kazania wygłaszali nie tylko na rynku, lecz zaproszeni przez żydów również w synagodze miejscowej²². Charakterystyczne są uwagi O. Kosteckiego o misji w Humańszczyźnie w 1764 r.: „W tym roku 1764 *diebus Februarii*, wyjechawszy z klasztoru na misję w Humańszczyznę bawiliśmy aż

²² „W tym roku i czasie jesiennym odprawialiśmy misje ludne po różnych miejscach, w Tyszowcach była 3 niedzielna, tam na rynku bywały kazania; i u żydów w bożnicy z obligacji tych że żydów synagodzkich proszących, abyśmy miewali u nich kazania...“*Dyaryusz...*, k. 13. „*Sub tempus hujusce missionis habitae sunt duae conciones in synagoga Judaeorum in materia concernente Haebreos*“. Rep. 66, Nr 12, s. 12.

ad 5 tum Julii ejusdem, tam na kilku miejscach odprawiając misję *plurimas molestias* ponieśliśmy dla grubej i nieużytej prostoty i niedowiarstwa syzmatycznego. Dwóch nas tylko tam bawiło stąd misjonarów, tam z Mankówki mając patrów dwóch do pomocy słuchania spowiedzi. Jednak misje ludne były *et cum fructu uberrimo*. Tej misji *promotores* byli j. w. ks. biskup chełmski Ryłło i j. w. Potocki, wojewoda kijowski. Te misje były w samym Humaniu więcej miesiąca, w Tetyjowie, w Targowicy, na samych granicach od Nowej Serbii i w Ładyżynie. Wszystkie *cum solatio et fructu spirituali optimo*"²³.

Z notat spisanych po wyjeździe superiora Kosteckiego z Zamościa dowiadujemy się, że po spaleniu się w jesieni 1767 r. monasteru ławrowskiego zorganizowano *Studium Philosophicum* w klasztorze zamojskim. Zaopatrzenie materialne miał zapewnić fundusz w sumie 50000 zł. złożony przez Mikołaja Potockiego, starostę kaniowskiego. Uczyli w Zamościu filozofii, między innymi, — Józef Dziokowski, Orest Nachimowski, Onufry Tuczapski²⁴.

Nie zasklepiął się superior Kostecki wyłącznie w murach klasztornych. Obchodziły go żywo i wypadki ogólnopolskie lub nawet wydarzenia w innych krajach. Przytoczę ciekawsze notaty. Pod rokiem 1763 umieszczono zapiskę o zgonie Augusta III: „W tym roku dnia 5 tego *Octobris* najjaśniejszy król August 3-ci umarł w Saksoniej. Zostawił wiele pretendentów do korony”. W *Compendium actorum...* czytamy: „W tym roku 1763 5-ta *Octobris* najjaśniejszy król August III umarł, Polskie osierocił, sławę panowania swego nieśmiertelną zostawił”. „W tym roku 1763 w Lublinie podczas trybunału *casu* laśka się marszałkowska złamała trefunkiem, wnosili sobie omen iakiś nieszczęśliwy, i wyszło na to, bo wkrótce król jegomość

²³ Rep. 66, Nr 13, k. k. 15 — 15v. Por. Rep. 66, Nr 12, s. 14—15.

²⁴ Rep. 66, Nr 13, k. k. 20 — 20v., 21, 36v.

²⁵ *Tamże*, k. k. 13v., 67, 67v.

umarł i niebawem potym marszałek trybunału tejże laski życie wprzód niż funkcją zakończył”²⁶. Informuje O. Kostecki w *Dyaryuszu*, że podczas bezkrólewia w 1764 r. były różne zamieszania, „*partitiones et dissensiones animorum inter magnates*”. Pod rokiem 1764 zapisuje w *Compendium actorum...*: „Dnia 5-ta *Martii in 6-tam* z wieczora w poniedziałek zapustny wielkie na niebie komety były i przebiegające płomienie po obłokach ogniście czerwone, od północy zaś tak jasno było jak by słońce schodziło, miesiąc był w pół pierwszej kwadry, pod którym tuż gwiazda pokazała się na ten tylko ieden wieczór tak widziana była przy miesiącu, nadedniem zaś słupy widziane były ogniście, różgi, miotły et *varia signa* na niebie osobliwie od północy ku południu”. Na sejmie elekcyjnym obrano Stanisława Augusta. w *Dyaryuszu* zaznaczono: „*Moskwa sub hoc tempus interregni* wielkie exorbitancje po miastach i wsiach czyniła, *scelera nefanda patrabat privatim et publice*”²⁶.

Zarówno w *Dyaryuszu*, jak w *Compendium* znajdujemy krótkie notaty o pożarze w Zamościu w 1763 r.: „W tym roku miasto Zamoyść przy Akademii wielkim pożarem gorzało z wieczora ledwie ugaszono, że całe miasto w popiół nie poszło *in mense Octobri*. Zajęło się od złotnika z komina, co pierwej poprzedziły znaki komety na obłokach o pół godziny” „W tym roku 1763 *diebus Octobris mediis* ogień się wszczął pod Akademią i wiele domów od scholasterii aż po Ratusz zgorzało. Ten ogień zapalił się z komina od złotnika i już się chwytał Akademii, ale ugaszono”²⁷.

Chętnie notował O. Kostecki różne dziwne zjawiska: „W roku 1761 niewiasta o milę od Zamościa porodziła *monstrum* na kształt prosięcia, bez podobieństwa do człowieka. W roku dawniejszym we wsi Tuczapach poszedł człowiek złośliwy kosić w niedzielę i tam chmura nadeszła i piorunem ubiła gwałci-

²⁶ Tamże, k. k. 15v. 67v. — 68, 16.

²⁷ Tamże, k. k. 13, 67.

ciela praw Bożych". „W roku 1763 10 *Martii* po za bramę tutejszą lwowską o godzinie szóstej zrana *circa ortum solis* niosło niewiastę wyżej dachów tylko w koszuli iednej. Widzieli ją i slyszeli jęczącą wielu wiary godnych ludzi”²⁸.

Wiadomości w *Compendium* zawarte dotyczą również innych krajów. Pod rokiem 1763 umieszczono następującą informację: „Roku przeszłego imporatorowa rosyjska Katarzyna męża swego Piotra Trzeciego imperatora okrutnego tyrana i zdziercę dóbr duchowych kazala wziąć w areszt a potym i sekwestr, w którym umarł wkrótce. Sama zaś obrana imperatorową i rebellizantów uspokoiksi *imperat felictier*”. „W tymże roku około ś. Jana wielkie pioruny panowały, i wiele ludzi pobiły, kościołów, dworów, i domów popaliły. Trzęsienie ziemi straszne i zapadnienie miast po różnych krajach było. Tak też grady tak ciężkie były, że ludzi, ptastwo i bydło zabijały, okna wycinały, o czym z różnych krajów gazety donosiły”²⁹. *Compendium* otwiera krótki opis prześladowań jezuitów w Portugalii w r. 1760 i w następnych latach oraz wkrótce potem we Francji³⁰.

W krótkim studium o kronice klasztoru bazylianów zamojskich mogę się ograniczyć do omówionych wyżej czterech ksiąg, bo piąta księga: „*Akta klasztoru zamojskiego dotyczące się sumy złp. 2000...*“ nie posiada cech kroniki klasztornej.

Powyższe materiały odtwarzają początki i rozwój klasztoru zamojskiego. Nie wszystkie zawarte w nich wiadomości są dokładne. Podług kroniki spisanej przez superiora Kosteckiego, bazylianów wprowadziła do Zamościa Anna Zamoyska, podskarbina wielka koronna, w 1706 r. Tymczasem zmarła ona 23 lipca 1704 r.

²⁸ Tamże, k. k. 67v., 66v.

²⁹ Tamże, k. k. 67—67v., 66v.—67.

³⁰ Tamże, k. k. 66—66v.

Kroniki klasztorne należą do bardzo cennych kategorii źródeł do dziejów gospodarczych, wyznaniowych i kulturalnych. Kasaty klasztorów w okresie Józefinizmu, w latach 1796 — 1835 i po powstaniach listopadowym i styczniowym odbiły się i na losach archiwów zakonnych. „Wiele archiwaljów przeszło wtedy także do zbiorów państwowych i konsystorskich, i te szczęśliwie ocalały do dziś dnia i są dostępne dla nauki. Taki los spotykał sławne i bogate archiwa klasztorów bożogrobców w Miechowie, benedyktyków w Tyńcu, cystersów i norbertanów w Wielkopolsce i setki mniejszych zwłaszcza we wschodnich prowincjach Polski. Pozostałe na miejscu w istniejących do dziś dnia klasztorach zbiory zawierają jeszcze olbrzymie nieraz materiały historyczne tak co do swej starości jak i treści i ogromu, jak np. Mogiła, Staniątka, Częstochowa, Boże Ciało w Krakowie itp. Wraz z przechowanymi w zbiorach prywatnych i publicznych archiwaliami klasztorowymi stanowią one prawdziwą kopalnię do historii Kościoła i Polski”³¹.

Taki był stan archiwów klasztornych przed wojną. Zawiechu wojenna spowodowała zniszczenie kompletne lub częściowe licznych naszych zbiorów, nie wyłączając oczywiście klasztornych i kościelnych. O dzisiejszym ich stanie nie posiadam niestety konkretnych danych.

Kroniki klasztorne, a zwłaszcza bazylikańskie, rozproszone i nieraz nie dość znane, są na ogół zbyt mało zbadane i wyzyskane. Ze względu na bogactwo i różnorodną treść zawartego w nich materiału zasługują na pilniejszą uwagę badaczy.

³¹ Kazimierz Kaczmarski, *Znaczenie archiwów klasztornych dla historii Kościoła i historii kultury duchowej i materialnej w Polsce*. „Ateneum Kapłańskie”, 1936, marzec, s. 300—301. Dr Wacław Tokarz, *W sprawie archiwów parafianych i klasztornych*. Tamże, s. 304—305. Stanisław Kutrzeba, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, t. II, Lwów — Warszawa — Kraków 1926, s. 443—444.